

złoty podwyżki pensji zasadniczej, dzięki staraniom Solidarności, dostaną pracownicy Fiata. WIĘCEJ » STRONA 5

ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ

Solidarności

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego
Tygodnik bezpłatny
ISSN 1732-3940
www.solidarnosc-kat.pl

Alfred Bujara: Do odejścia z PZU może być zmuszonych nawet 6 tys. osób, czyli połowa pracowników spółki.

W REGIONIE » STRONA 4

Grzegorz Zmuda: Nie spodziewałem się tego wyróżnienia. To docenienie walki o godną pracę i płacę.

W REGIONIE » STRONA 8

SOLIDARNOŚĆ GOŚCIŁA LECHA KACZYŃSKIEGO

Prezydent przyjechał do Katowic na zaproszenie Śląsko-Dąbrowskiej „S”. Plan kilkogodzinnej wizyty był bardzo rozbudowany i szczerze wypełniony spotkaniami.

Lech Kaczyński złożył kwiaty pod Pomnikiem-Krzyżem przy Kopalni Wujek, odwiedził też tamtejsze muzeum. W domu kultury kopalni Wujek spotkał się bohaterami akcji ratowniczej po tragedii w kopalni Śląsk. – Nikt nie wymyślił jeszcze kopalni, która byłaby całkowicie w 100 procentach bezpieczna, ale tonie oznacza, że nie należy walczyć o bezpieczeństwo, że nie należy z roku na rok go poprawiać – mówił prezydent.

Bezpiecznej pracy w kopalniach poświęcone też było spotkanie ze społecznymi inspektorami pracy. Lech Kaczyński poinformował, że z jego inicjatywy do Sejmu trafił projekt nowelizacji usta-



Górnicy mundur czekał na prezydenta już w grudniu, wtedy jednak Lech Kaczyński nie dotarł na Śląsk z powodu choroby. Teraz udało się nadrobić zaległości

wy o swobodzie działalności gospodarczej. Nowelizacja pozwoli na przeprowadzanie kontroli w kopalniach bez wcześniejszych zapowiedzi.

Wizytę kończyła kolacja w siedzibie Zarządu Regionu. Ze strony związku uczestniczyli w niej szefowie regionów Śląsko-Dąbrowskiego, Częstochowski i Podbeskidzie oraz liderzy górniczej

„S”. Prezydentowi na przystawkę zaserwowano różyczki z wędzonego łosia z sosem firmowym plus pieczywo. Później podano krem brokułowo-borowikowy z grzankami. I wreszcie danie głów-

Podczas kolacji głównym daniem podanym prezydentowi była rolada z kluskami śląskimi i kapustą.

ne: rolada ze śląskimi kluskami oraz kapusta kiszona na ciepło, do tego medaliony z polędwicy wieprzowej z kurkami. Nie było więc niespodzianki, bo nie od dziś wiadomo, że Lech Kaczyński lubi śląską kuchnię. Do obiadu serwowano białe i czerwone wino chilijskie. Kolację kończył deser: ciasto orzechowe oraz domowy jablecznik z posypką.

Podczas kolacji związkowcy przekazali prezydentowi

mundur górniczy, wykonaną z węgla figurkę św. Barbary oraz kufel z ostatniej karczmy piwnej. A o czym rozmawiano? Szef Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności Piotr Duda nie chce zdradzić szczegółów. – To było spotkanie przyjaciół, podsumowanie całego dnia – mówi enigmatycznie. Wiadomo, że przewodniczący Zarządu Regionu zaprosił prezydenta do udziału we wrześniowych obchodach powstania Solidarności w naszym regionie. Rozmawiano też o sytuacji w branży górniczej. Tematów było jednak na pewno mnóstwo, bo kolacja trwała blisko 3 godziny. Lech Kaczyński wyjeżdżał z siedziby Solidarności wyraźnie zadowolony z wizyty.

WOJCIECH GUMUŁKA

Z Kartą Grosik jest taniej

Sklepy spożywcze, AGD, punkty usługowe, apteki – lista placówek, które przystąpiły do związkowego programu Grosik jest coraz dłuższa.

Warto z niego korzystać, ponieważ rabat oferowany przez partnerów projektu wynosi najczęściej kilka procent. Robiąc jednego dnia zakupy w różnych sklepach, możemy zaoszczędzić kilka, a nawet kilkanaście złotych.

– W naszym regionie już podpisanych zostało kilkadziesiąt umów, m.in. z parkiem wodnym w Tamowskich Górach i Śląskim Ogrodem Zoologicznym – mówi Mirosław Truchan, wiceprzewodniczący Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności, koordynator programu.

Jego zdaniem, w mniejszych miejscowościach Grosik cieszy się większym zainteresowaniem. Tam też łatwiej jest pozyskać partnerów, niż w dużych aglomeracjach.

Wdrożeniem i promocją Grosika zajmuje się spółka Solkarta powołana przez Komisję Krajową w kwietniu 2007 roku. Z programu może skorzystać każda osoba będąca członkiem NSZZ Solidarności. Należy tylko zwrócić się do komisji zakładowej o wyrobienie karty rabatowej. Załatwienie formalności może potrwać kilka dni.

Informacja o wszystkich sklepach i punktach usługowych, które przystąpiły do programu znajduje się na stronie internetowej Zarządu Regionu, www.solidarnosc-kat.pl.

Mirosław Truchan przekazuje, że koniecznie trzeba na nią zająrzeć przed wyjazdem na wakacje. – Karta Grosik jest ważna na terenie całej Polski, może się więc okazać, że w miejscu, w którym zaplanowaliśmy urlop, mamy podpisane umowy partnerskie i koszty poniesione na

wypoczynek będą niższe od zaplanowanych – dodaje wiceprzewodniczący ZR.

Przyznaje, że nie udało się jeszcze podpisać umowy z żadną dużą siecią stacji benzynowych i sklepów wielkopowierzchniowych, chociaż takie były oczekiwania części związkowców. – W takich firmach negocjacje muszą być prowadzone na szczeblu zarządów i spółki Solkarta. Znajdujące się w regionach oddziały nie są uprawnione do podejmowania tak ważnych decyzji – dodaje. Podkreśla, że w najbliższym czasie odbędzie się kolejne spotkanie koordynatorów regionalnych z Katarzyną Ząbkiewicz, prezesem Solkarty. – Zwrócimy uwagę na ten problem, bo umowa z siecią marketów i stacji benzynowych na pewno przyciągnęłaby do Grosika jeszcze więcej osób – mówi Mirosław Truchan.

AGNIESZKA KONIECZNY

Kulig w magicznym skansenie

Przejazd kuligiem z konnym zaprzęgiem pośród pięknej zimowej scenerii wsi śląskiej, możliwość zwiedzenia zabytkowych chatup i kościółka pw. Św. Józefa Robotnika, pieczenie kiełbasek przy ognisku – takie atrakcje czekają na grupy i osoby indywidualne, które podczas ferii zimowych zamierzają odwiedzić Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie.

Oferta będzie aktualna od 15 do 26 lutego. Kulig po skansenie należy rezerwować przynajmniej dwa dni wcześniej. Zaprzęg zabiera od 15. do 20. osób, a czas przejazdu trwa 20 minut. Koszt przejazdu wynosi 5 zł od osoby.

– Jeśli nie dopisze pogoda i nie będzie śniegu, to sanie zastąpione zostaną bryczką – informuje Ewa Zacharyasz, kierownik działu naukowo-oświatowego w GPE.

Foto: TSD



Jeśli zabraknie śniegu, to sanie zastąpi bryczka

Po kuligu organizatorzy proponują rozpalenie ogniska. Uprowadzają jednak, że jego uczestnicy muszą zabrać ze sobą własny prowiant.

Jak twierdzi Andrzej Batog, przewodniczący Solidarności w Wojewódzkim Parku Kultury

i Wypoczynku w Chorzowie, do skansenu warto się wybrać nie tylko podczas ferii zimowych, ale i przez cały rok.

– To jest naprawdę miejsce magiczne, warte odwiedzenia – mówi Batog.

BEA

LICZBA tygodnia

3,2 stopnia

w skali Richtera miał wstrząs w kopalni Piast w Bieruniu. Wstrząs nastąpił we wtorek ok. godz. 7.35 ok. 700 metrów pod ziemią. W zagrożonym rejonie nie było wtedy pracowników, trwała wymiana nocnej zmiany na poranną. Nie doszło na szczęście do zniszczeń. Wstrząs był silnie odczuwalny na powierzchni, również w miastach położonych kilkanaście kilometrów od kopalni. Są już pierwsze skargi mówiące o popękanych budynkach. Kilka tygodni temu do jeszcze silniejszego wstrząsu doszło w okolicach Bełchatowa, ocenia się go na ponad 4 st. w skali Richtera. Dla porównania: wstrząsy, które w styczniu zrujnowały Haiti, miały ponad 7 stopni.



TRZY pytania

Anna Stajer, menedżer jednej z katowickich restauracji

Tradycja w narodzie nie ginie

Przygotowanie smacznych pączków wymaga pewnej pracy.

gotowanie smacznych pączków wymaga pewnej pracy. Kilka dni później przypada tradycyjny „śledź”, czyli ostatni dzień karnawału. Tradycja spożywania śledzi w tym dniu wciąż obowiązuje?

– Oczywiście, z tym że na Śląsku jada się śledzie nie tylko w ostatni dzień karnawału, ale przede wszystkim w Wielki Piątek. Sposobów przygotowywania jest mnóstwo, wszystko zależy od talentu i inwencji kucharza. Przede wszystkim z przyprawami: cynamonem, imbirem, zielonym pieprzem, można zalać oliwą. Śledzie podaje się na różne sposoby – albo tylko z pieczywem, albo z ziemniakami

na ciepło, albo w zalewach, np. jogurtowo-majonezowej z dodatkiem tartego jabłka i cebuli. Wiadomo, że „śledź lubi pływać” i w tym zakresie też się niewiele zmienia. Tradycja w narodzie nie ginie. W naszej restauracji wódeczka do śledzia wciąż bije na głowę różne wymyślne drinki z palemką. Ważne tylko, by była dobrej jakości i mocno zmrożona.

Po ostatkach przychodzi Popielec. Rodacy przestrzegają postu?

– Generalnie tak, choć oczywiście zdarzają się wyjątki i czasem obsługujemy klientów – głównie panów – którzy w tym dniu wpadają do naszej restauracji na szybką, ściśle tajną golonkę po bawarsku, bo w tym dniu w domu tego nie dostaną. Ale na ogół w Popielec w naszej restauracji królują potrawy postne, głównie ryby. Jako naród przestrzegamy więc postu i tradycji, i to chyba dobrze.

WG

Solidarność forever young

Hucznie zapowiadają się w naszym regionie tegoroczne obchody powstania Solidarności. 5 września gwiazdami imprezy na katowickim lotnisku Muchowiec będą zespoły Dżem, Lombard i niemiecka grupa Alphaville.

Jest już pewne, że XXX rocznica powstania Solidarności obchodzona będzie podczas dużego regionalnego pikniku. Główną atrakcją imprezy będą bezpłatne koncerty muzycznych gwiazd. – Mam nadzieję, że to będzie święto dla mieszkańców całego regionu, łączące wszystkie pokolenie. Nic tak nie integruje jak zabawa przy dobrej muzyce – mówi przewodniczący Zarządu Regionu Piotr Duda.

Skąd taki właśnie dobór zespołów? – Alphaville to jeden z najważniejszych zespołów lat 80., pierwszy lat Solidarności. Śląski Dżem od dawna jest zaprzyjaźniony z naszym związkiem, a Lombard ma przygotowany świetny show nawiązujący do polskiej historii – wyjaśnia Piotr Duda

To nie będzie wyłącznie muzyczna impreza. Organizatorzy planują też występy kabaretowe oraz pokazy tańców. Na imprezie będzie też można dowiedzieć się, jak założyć Solidarność w swoim zakładzie pracy, a także zasięgnąć porad związkowych prawników.

W naszym regionie obchody powstania Solidarności rozpoczną się jednak oczywiście wcześniej. 3 września, jak co roku pod Pomnikiem Porozumienia Jastrzębskiego zostaną złożone kwiaty, a w jastrzębskim kościele „na górze” odprawiona zostanie msza w intencji Solidarności. W Dąbrowie Górnicej związkowcy z Solidarności z Huty Katowice upamiętnią strajk z 1980 r. i podpisanie Porozumienia Katowickiego.

WG

Foto: wikipedia.org



Alphaville to jeden z najbardziej znanych zespołów popowych lat. 80. Byli wtedy – obok Duran Duran i OMD – czołowymi przedstawicielami popularnych w tamtych czasach muzycznych gatunków new romantic i rocka elektronicznego, opartego głównie na dźwiękach syntezatorów. Największym przebojem zespołu jest utwór Forever Young (Na Zawsze Młody), jeden z największych przebojów lat 80., uznawany za hymn tamtego pokolenia. Grupa nagrała też inne hity: The Jet Set, Big in Japan, czy Sounds Like a Melody. Zespół kilkakrotnie grał w Polsce koncerty. W 1997 roku wystąpili na festiwalu w Sopocie, honorarium z tego występu muzycy przekazali na rzecz ofiar powodzi tysiąclecia.

INNI napisali

Płaca minimalna na razie nie wzrośnie

Pat w dyskusji o podwyższeniu płacy minimalnej do połowy przeciętnego wynagrodzenia. Rząd boi się wzrostu bezrobocia, a pracodawcy chcą obniżenia kosztów płacy.

Do tej pory rząd nie przedstawił zwyczajnym zawodowym i organizacjom pracodawców propozycji w sprawie sposobu i terminu podwyższenia płacy minimalnej do połowy przeciętnego wynagrodzenia. Zgodnie z porozumieniem zawartym z partnerami społecznymi miał przekazać taką informację do końca roku. Był to piąty punkt porozumienia w sprawie pakietu antykrzysowego.

– Rząd nie dotrzymał słowa. W tej sprawie nic się nie dzieje – mówi Andrzej Radzikowski, wiceprzewodniczący OPZZ.

Po posiedzeniu zespołu ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych na wniosek związków zawodowych do Prezydium Komisji Trójstronnej (KT) oraz partnerów społecznych skierowano informację, że strona rządowa próbuje uchylić się od ustaleń dokonanych w porozumieniu w sprawie pakietu antykrzysowego. Gdyby płaca minimalna miała stanowić połowę przeciętnego wynagrodzenia, wyniosłaby 1556,93 zł, a nie 1317 zł (dane za III kwartał 2009 r.). Byłaby więc wyższa o 18 proc. od tej obecnie obowiązującej.

– Na pewno będziemy domagać się, aby rząd przedstawił nam konkretny terminarz stopniowego podwyższenia płacy minimalnej do połowy przeciętnego wynagrodzenia. Nie musi to nastąpić już w 2011 roku czy następnym, ale chcemy wiedzieć, kiedy – mówi Michał Cwiaka z Forum Związków Zawodowych, członek zespołu ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych KT.

Z dotychczasowych rozmów partnerów społecznych ze stroną rządową dotyczących podwyżki płacy minimalnej wynika, że rząd dotychczas nie przedstawił żadnych propozycji w tej sprawie, m.in. z powodu obaw o wzrost bezrobocia. W niektórych województwach obecna płaca minimalna stanowi bowiem 57 proc., a nawet 63 proc. średniego wynagrodzenia w regionie.

– Gdyby dodatkowo podwyższono ją do połowy średniej krajowej, wiele firm nie byłoby stać na dalsze zatrudnienie podwładnych – tłumaczy Jeremi Mordasewicz z PKPP Lewiatan, członek zespołu ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych KT.

Podkreśla, że zbyt wysoka płaca minimalna mogłaby także powodować wzrost nielegalnego zatrudnienia w uboższych województwach, bo firmy nie byłoby stać na spełnienie ustawowych wymogów.

Dlatego pracodawcy przedstawili własne propozycje, które mają zapewnić podwyższenie realnych zarobków najuboższych. Ich zdaniem, płaca minimalna netto powinna osiągnąć 50 proc. przeciętnego wynagrodzenia (netto), jeśli dodatkowo zmniejszone zostaną obciążenia podatkowe i składki na ubezpieczenia społeczne pracowników zarabiających najmniej. (...)

» *Dziennik Gazeta Prawna*, 2 lutego 2010, Łukasz Guza

Nowe zwyczaje urlopowe Polaków

Wyjazd za granicę, dłużej, ale najwyżej na kilka dni. Do takiego wniosku dochodzi coraz więcej Polaków. Wolą wyjeżdżać na krócej, za to częściej niż raz w roku.

Polacy, obawiając się o swoją pracę, nie chcą brać długich urlopow. Niewiele osób stać też na dłuższe, a tym samym droższe podróże. Coraz większe znaczenie zyskują krótkie, uwzględniające weekend wyjazdy - wynika z obserwacji biur podróży.

Paryż czy Rzym można odwiedzić za około 1 tys. zł od osoby.

– Spadły ceny przelotów, głównie dzięki szerokiej ofercie linii niskokosztowych. Takie weekendowe wyjazdy na przykład do stolic europejskich część osób traktuje jako wypad na zakupy, do znanej restauracji, na mecz czy spektakl teatralny – wyjaśnia Grzegorz Baszczyński, prezes Rainbow Tours.

Jak wynika z raportu eSky.pl z roku na rok liczba takich wyjazdów się zwiększa.

Foto: internet



– Obserwując to, co dzieje się na rynku, możemy powiedzieć, że w ciągu najbliższego roku liczba wyjazdów weekendowych wzrośnie o 40 proc. - uważa Łukasz Neska z Internetowego Centrum Podróży eSky.pl

O dobrych perspektywach tego segmentu rynku turystycznego są też przekonane biura podróży, które na nadchodzący sezon letni wzbogaciły swoją ofertę o krótkie zagraniczne wypady. Dominują wśród nich wyjazdy do największych miast Europy, słynących z walorów turystycznych. To, jak wynika z raportu eSKY.pl, najchętniej odwiedzane miejsca podczas krótkich podróży. Z zestawienia rezerwacji miejsc hotelowych wynika, że najbardziej popularne są Rzym i Paryż.

– Wprowadziliśmy trzy-, czterodniowe wyjazdy do dużych miast europejskich oraz do ośmiu parków rozrywki. Patrząc po rezerwacjach, których ciągle przybývá, możemy powiedzieć, że był to krok w dobrym kierunku mówi Magda Plutecka -Dydoń z Neckermann.

» *www.wp.pl*, 9 lutego 2010

Sprostowanie

W poprzednim numerze Tygodnika Śląsko-Dąbrowskiego niezbyt precyzyjnie podaliśmy liczbę gości Karzmy Regionu zorganizowanej przez Zarząd Regionu. Bijemy się w piersi: gwarków w Zabrzu bawiło się nie 700, ale ok. 1000. Ci przez nas niezauważeni byli w momencie liczenia prawdopodobnie na papierosie. Za pomyłkę przepraszamy.

REDAKCJA TŚD

Zdaniem prezydenta Lecha Kaczyńskiego jednym z warunków koniecznych dla zapewnienia bezpieczeństwa pracy jest istnienie w zakładzie rozsądnego związku zawodowego.

Ważna debata z prezydentem o bezpieczeństwie w górnictwie

Do Sejmu trafił prezydencki projekt nowelizacji ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. O złożeniu tego projektu poinformował prezydent RP Lech Kaczyński, w trakcie debaty na temat bezpieczeństwa pracy w górnictwie, zorganizowanej w Radiu Katowice przez Śląsko-Dąbrowską Solidarność.

Nowelizacja ma umożliwić przeprowadzanie kontroli w kopalniach bez wcześniejszych zapowiedzi. – Polityka państwa musi zakładać równowagę interesów związanych z bezpieczeństwem pracy z sukcesami przedsiębiorców. Uprowadzanie ich o kontroli w zakładzie to paranoiczna sytuacja. Niepokojące jest też ograniczenie dni kontroli w skali roku, które nie dotyczy tylko PIP, ale również innych instytucji sprawujących nadzór nad bezpieczeństwem pracy – wskazał Lech Kaczyński.

Debata na temat bezpieczeństwa pracy w górnictwie odbyła się przy okazji prezydenckiej wizyty w katowickiej kopalni Wujek-Śląsk. Do udziału w panelu dyskusyjnym zaproszeni zostali prezydenci ministerstw, śląscy parlamentarzyści, przedstawiciele Wyższego Urzędu Górniczego (WUG) i Państwowej



– Gwarantami bezpiecznej pracy są odpowiedzialne związki, szkolenia i państwowy nadzór – mówił podczas spotkania Lech Kaczyński

Inspekcji Pracy (PIP), społeczni inspektorzy pracy ze śląskich kopalń oraz przedstawiciele organizacji związkowych.

Prezydent Lech Kaczyński podkreślał, że gwarantami bezpieczeństwa pracy są silne, poważne i odpowiedzialne związki zawodowe, dobry i skuteczny państwowy nadzór oraz szkolenia pracowników.

Szef Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności Piotr Duda wspominał przykrą medialną nagankę na organizacje związkowe

po wrześniowej katastrofie w kopalni Wujek-Śląsk. Wówczas niektórzy politycy winą za tragedię obarczyli związkowców, zarzucając im lekceważenie problemu bezpieczeństwa pracy w kopalniach. Duda podkreślił, że celem związkowych demonstracji nie jest wyłącznie chęć wywalczenia podwyżek – Dla nas równie ważne są warunki pracy każdego zatrudnionego – mówił. Przypomniał, że minęło kilka miesięcy od tragedii w kopalni Wujek-Śląsk, a pre-

mier wciąż nie realizuje swoich zapowiedzi o zmianach w ustawach dotyczących bezpieczeństwa pracy. W ocenie Kazimierza Grajca, przewodniczącego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki, związki zawodowe i społeczni inspektorzy pracy rugowani są z prac związanych z bezpieczeństwem, a instytucjom odpowiedzialnym za bhp w kopalniach niejednokrotnie można wiele zarzucić

– Nie może być tak, że prezes WUG podlega zastęp-

Polityka państwa musi zakładać równowagę interesów związanych z bezpieczeństwem pracy z sukcesami przedsiębiorców. Uprowadzanie ich o kontroli w zakładzie to paranoiczna sytuacja

cy dyrektora departamentu w Ministerstwie Ochrony Środowiska. On powinien podlegać pod najwyższe urzędy państwowe, po to, aby być niezależnym – argumentował Grajca.

W opinii Dominika Kolorza, szefa górniczej Solidarności, bezpieczeństwo w górnictwie traci sens, gdy w kopalniach, za przyzwoleniem właściciela, zatrudnieni są niewykwalifikowani pracownicy z zewnętrznych firm usługowych. Wskazał, że po czterech latach od katastrofy w Halembie górnictwo znów zdominowała ekonomia za wszelką cenę. W kopalniach zablokowane są przyjęcia do pracy, a coraz więcej zleceń otrzymują firmy zewnętrzne, nagminnie obchodzące przepisy prawa.

– Ekonomia nie może decydować o wszystkim. Firma jest własnością przedsiębiorcy, ale nie pracownicy. Oni są partnerami, którzy podpisali z nim umowy – podsumował prezydent.

Dominik Kolorz poinformował, że w latach 70. i 80. największa skala wypadkowości dotyczyła górników po 50 roku życia. W kontekście rządowych zapowiedzi o upowszechnieniu systemu emerytalnego przestrzegł, że jeśli w górnictwie będą pracować ludzie o przekroju stażowym większym niż 25 lat, to zostaną skazani na inwalidztwo lub na śmierć. W imieniu całej braci górniczej poprosił prezydenta, aby po raz kolejny przypilnował ustawy o górniczych emeryturach pomostowych.

Związkowcy poinformowali Lecha Kaczyńskiego o zawieszaniu przez górnictwo Solidarność i pozostałe centrale związkowe prac w Zespole Trójstronnym ds. bezpieczeństwa socjalnego górników. Powodem tej decyzji było m.in. pozorowanie dialogu społecznego przez rząd i pracodawców oraz zignorowanie pierwszych od lat wspólnych stanowisk Zespołu, ściśle związanych z bezpieczeństwem pracy.

BEATA GAJDZISZEWSKA

Chwała bohaterom spod Wujka

Lech Kaczyński oddał hołd górnikom, poległym pod Kopalnią Wujek w grudniu 1981 roku. Po raz pierwszy odwiedził też tamtejsze Muzeum Izbę Pamięci.

Zainteresowanie Lecha Kaczyńskiego wzbudziła plansza poświęcona szefowi gen. Czesławowi Kiszczakowi, zezwalającemu na użycie broni w stanie wojennym. Na dłużej zatrzymał się też w części muzeum poświęconej historii krzyża postawionego w miejscu pacyfikacji. Przystanął też przed zdjęciami poległych górników. – Znam ich twarze bardzo dobrze – podkreślił.

Duże wrażenie na Lechu Kaczyńskim zrobiła też makieta wydarzeń pod kopalnią sprzed 29 lat. – Prezydent porównywał nasze muzeum, oczywiście przy zachowaniu skali, do muzeum Powstania Warszawskiego – mówi Krzysztof Pluszczyk, szef Społecznego Komitetu Pamięci Górników KWK Wujek Poległych 16.12.1981.

Lech Kaczyński wpisał się też do książki pamiątkowej. „Z uznaniem przyjmuję inicjatywę powołania Muzeum



To była pierwsza wizyta głowy państwa w Muzeum Izbę Pamięci KWK Wujek

Izby Pamięci KWK Wujek, dającego świadectwo jednego z najważniejszych i najbardziej tragicznych protestów w najnowszej historii Polski. Oddając cześć bohaterom poległym górnikom i rannym uczestnikom akcji strajkowej, dziękuję tym, którzy są kustoszami pamięci tamtych wydarzeń. Chwała bohaterom” – głosi treść wpisu.

– To była trzecia wizyta Lecha Kaczyńskiego pod Kopalnią Wujek – mówi Krzysztof Pluszczyk. – Pierwszy raz był tu w 2005 r., już jako prezydent – elekt, na dwa dni przed zaprzysiężeniem. Rok później gościł na obchodach 25. rocznicy pacyfikacji. Mamy nadzieję, że przyjedzie do Katowic też na 30. rocznicę.

WG

Odznaczeni za akcję ratowniczą

Górnicy, ratownicy górniczy i medycni oraz lekarze, którzy uratowali życie i zdrowie ofiar ubiegłorocznej katastrofy w kopalni Wujek-Śląsk, zostali odznaczeni przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski i Złotymi Krzyżami Zasługi.

– Każdy człowiek, który zachował życie to wielki skarb. Każdy człowiek ranny, którego życie dzięki wysiłkom ratowników i lekarzy zostało uratowane, to skarb podobny. Każdy człowiek, którego życie nie było zagrożone, ale przywrócono mu zdrowie dzięki wysiłkom ratowników i lekarzy, pielęgniarzek, to również skarb – mówił w czasie uroczystości wręczenia odznaczeń prezydent Kaczyński. – Ratując nie liczymy na zasługi. To jest po prostu nasza solidarność górnicza – powiedział, dziękując prezydentowi w imieniu odznaczonych, górnik i członek Solidarności Jacek Złotucha.

Spśród 29 uczestników akcji ratowniczej, uhonorowanych przez prezydenta odznaczeniami, 5 osób otrzymało Krzyże



Pamiątkowe zdjęcie prezydenta z odznaczonymi

Kawalerskie OOP, a 24 osoby Złote Krzyże Zasługi. Wśród odznaczonych znalazło się pięciu członków Solidarności, górników z kopalni Wujek-Śląsk. To Stanisław Warchoł, odznaczony Krzyżem Kawalerskim OOP oraz Mirosław Beczała, Janusz Matczak, Krzysztof Stanowski i Jacek Złotucha, odznaczeni Złotymi Krzyżami Zasługi. – To nie są ratownicy, to zwykli górnicy. Gdy doszło do wybuchu, byli w innych rejonach, na swoich miejscach pracy. Narazając życie i zdrowie ruszyli na pomoc kolegom, wyciągali ich z miejsca katastrofy, reanimowali, pomagali w transporcie na powierzchnię – mówi Piotr

Bieniek, szef zakładowej Solidarności. Stanisław Warchoł w czasie akcji ratowniczej podtruł się tlenkiem węgla i trafił do szpitala.

– Nikt nie wymyślił jeszcze kopalni, która byłaby całkowicie w 100 procentach bezpieczna, ale to nie oznacza, że nie należy walczyć o bezpieczeństwo, że nie należy z roku na rok go poprawiać. Węgiel to skarb i chrońmy to narodowe bogactwo. A jeżeli jest chronimy to musimy szanować, wyróżniać i pamiętać o tych, którzy strzegą bezpieczeństwa pracujących w górnictwie – podkreślał prezydent Kaczyński.

POD

Z BIUR terenowych

Sosnowiec
» TRWA OKRES WYBORCZY w komisjach zakładowych z obszaru działania sosnowieckiego Biura Terenowego. W Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Będzinie przewodniczącym związku został Janusz Gregorczyk. W Rejonowym Pogotowiu Ratunkowym w Sosnowcu po raz kolejny funkcję przewodniczącego Solidarności pełnić będzie Krzysztof Nowakowski, podobnie, jak Izabela Będkowska, szefowa związku z sosnowieckiej spółki Bitron.

» ZWIĄZKOWE WYBORY na kadencję 2010-2014 zorganizowano również w Państwowej Straży Pożarnej w Dąbrowie Górniczej, gdzie przewodniczącym został Robert Husarz. Związkowcy z Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Będzinie zdecydowali, że przez kolejne cztery lata zakładową Solidarnością będzie kierować Anita Kozieł, natomiast w sosnowieckim MOPS przewodniczącym został Paweł Łyczek. Podczas zebrania wyborczego w Instytucie Medycyny Pracy i Ochrony Środowiska w Sosnowcu najwięcej głosów zdobyła Dorota Kuś.

Gliwice
» KWESTIE DOTYCZĄCE organizacji obchodów 30. rocznicy powstania Solidarności zdominowały spotkanie związkowców z Terenowej Sekcji Problemowej NSZZ Solidarność Gliwic i Powiatu Gliwickiego. Gliwickie obchody rocznicowe odbędą się na terenie miejskiego lotniska, a koordynować nimi będą związkowcy z Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Gliwicach. Data obchodów nie została jeszcze konkretnie ustalona. W grę wchodzi dwa terminy: 28 sierpnia lub 4 września.

Jastrzębie Zdrój
» W WYBORACH DO SOLIDARNOŚCI z Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej i Remontowej w Wodzisławiu Śląskim związkowcy najwięcej głosów oddali na Andrzeja Brzezińskiego. Przewodniczącym jastrzębskiego oddziału Pracowników Firm Ochrony, Cateringu i Sprzątania Impel została Alicja Komander.

» POD HASŁEM „SOLIDARNOŚĆ DZIECIOM” już po raz piąty jastrzębscy związkowcy, przy finansowym wsparciu Fundacji Na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży Regionu Śląsko-Dąbrowskiego im. Grzegorza Kolosy, przygotowują dla dzieci z najuboższych rodzin atrakcje na ferie zimowe. – Mammy dla nich ok. 1. tys. biletów wstępu na basen i lodowisko, które rozprowadzimy poprzez placówki oświatowe i Fundację G. Kolosy. Mammy nadzieję, że dzieci znów będą z naszej akcji zadowolone – mówi kierownik Biura Terenowego Danuta Jermioła. Jastrzębskie BT oferuje również dzieciom członków Solidarności ulgowe bilety wstępu na basen i lodowisko.

Zawiercie
» PRZYZWYCZAJENI do szybkiego i sprawnego działania strażacy jako pierwsi na ziemi zawierciańskiej uporali się z procedurą wyborczą i wyłonili związkowe władze na nową kadencję. Przewodniczącym Solidarności PSP w Zawierciu został ponownie Arkadiusz Mikowicz. Związkowcy w strażackich mundurach głosowali sprawnie i wszystkie wybory rozstrzygnięto w jednej turze. A było ich sporo. Oprócz przewodniczącego, komisji zakładowej i rewizyjnej obsadzono także trzy miejsca w Śląskiej Sekcji Pożarnictwa NSZZ Solidarność oraz wybrano dwóch elektorów, których czeka wyłonienie delegatów małych organizacji na regionalne WZD. Strażacka „S” w Zawierciu liczy obecnie niepełną pół setki (dokładnie 46) członków. Warto jednak pamiętać, że liczebność jednostek ratowniczo-gaśniczych od lat stale maleje, choć ich zadania – równie systematycznie – rosną. Dziwnym zbiegiem okoliczności rząd stara się oszczędzać tam, gdzie w grę wchodzi życie i zdrowie ludzi.

Kryzys poważnie dotknął naszą gospodarkę – potwierdza ostatni raport Zespołu Ekonomicznego Komisji Krajowej NSZZ Solidarność. **W zeszłym roku PKB wzrosło zaledwie o 1,7 proc. Rok wcześniej – o 5 proc. W 2009 r. pracę straciło ponad 418 tys. pracowników.**

Kłopoty gospodarki, kłopoty pracowników

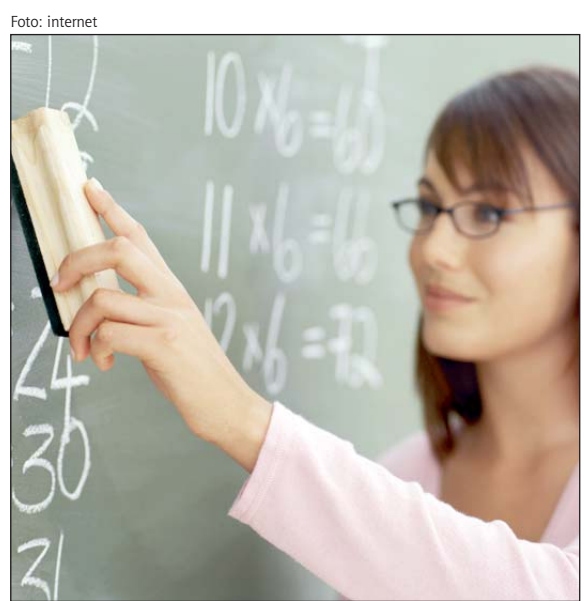
To niestety nie koniec zwolnień. Z danych GUS na koniec grudnia 2009 roku wynika, że 338 zakładów pracy zadeklarowało zwolnienie w najbliższym czasie ok. 35 tys. pracowników, w tym z sektora publicznego ok. 13 tys. osób. W 2008 roku było to odpowiednio 361 zakładów, 36,9 tys. pracowników, w tym z sektora publicznego 2 tys. osób.

Gorsze niż przed rokiem są też inne wskaźniki określające sytuację makroekonomiczną kraju. – Spowolnienie gospodarcze odbiło się na konsumpcji, która jest głównym motorem wzrostu gospodarczego w Polsce – mówi Sylwia Szczepańska z Zespołu Ekonomicznego Komisji Krajowej NSZZ Solidarność. – Wprawdzie konsumpcja indywidualna wzrosła w ubiegłym roku o 2,3 proc., ale w porównaniu z 2008 r. spadła o 3,6 punktu procentowego. Podobnie znaczący spadek widać w nakładach na środki trwałe.

Część zeszłorocznych podwyżek płac zjadła rosnąca inflacja.

Zespół Ekonomiczny Komisji Krajowej zwraca również uwagę na wyniki badań przeprowadzonych przez Narodowy Bank Polski. Badane przez Instytut Ekonomiczny NBP przedsiębiorstwa zasygnalizowały wzrost produkcji w IV kwartale 2009 r. i spodziewają się jeszcze wyraźniejszej poprawy sprzedaży w I kwartale 2010 r. Zarazem jednak nie planują istotnego wzrostu inwestycji. Rozpocząć nowe inwestycje zamierza 37 proc. firm, tylko o 2 punkty procentowe więcej niż przed rokiem i o 20 punktów mniej niż dwa lata temu.

Mniej inwestycji to razem niższe zapotrzebowanie na kredyty bankowe. Więcej przedsiębiorstw zamierza zredukować swoje zadłużenie w bankach niż jest chętnych do jego zwiększania,



Tylko w sektorze publicznym pracę w najbliższych miesiącach może stracić kilkanaście tysięcy osób

choć banki są teraz bardziej skłonne do pożyczania pieniędzy niż w 2009 roku. Pociuszające, że – jak wynika z analizy NBP – 90 proc. firm nie ma żadnego problemu ze spłatą kredytów. Na razie wzrost produkcji nie owocuje wzrostem zatrudnienia. W I kwartale 2010 roku 13,2 proc. firm

zamierza zredukować liczbę etatów, a 6,9 proc. chce ją zwiększyć. Dlatego m.in. przedsiębiorstwa zakładają bardziej umiarkowany wzrost płac niż nawet w ostatnich, dość „chudych” pod tym względem kwartałach. Pytani o bariery rozwoju przedsiębiorcy najczęś-

niej (20 proc.) wskazywali na niski popyt na ich wyroby. Na drugim miejscu, z 13 proc. wskazań, znalazł się niekorzystny, bądź nazbyt wahający się kurs walutowy. Pozostałe bariery wskazywane są przez bardzo niewielki odsetek firm – tylko 4,4 proc. skarży się na trudności w otrzymaniu kredytu.

Znacznie lepiej prezentują się natomiast dane dotyczące wynagrodzeń. Średnia płaca w grudniu ubiegłego roku wzrosła i wynosi obecnie 3648,60 zł. – Warto jednak pamiętać, że część podwyżek zjadła inflacja, która wzrosła o 3,5 proc. Największy wpływ na wzrost inflacji w 2009 roku miały podwyżki opłat związanych z mieszkaniem. Najbardziej po kieszeni uderzają nas ceny nośników energii, żywności i napojów bezalkoholowych – dodaje Sylwia Szczepańska. Spadły natomiast ceny odzieży (-7,4 proc.), transportu (-2,6 proc.) oraz łączności (-0,4 proc.).

Niepokój pracowników PZU sięga zenitu

Zarząd PZU przedstawił plan restrukturyzacji zatrudnienia na najbliższe lata. Zdaniem związkowców, tylko w 2010 roku pracę w tej firmie może stracić ok. 2000 osób. W ciągu trzech lat zwolnienia dotkną 4500 pracowników.

Alfred Bujara, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Banków, Handlu i Ubezpieczeń NSZZ Solidarność, zaznacza, że część pracowników PZU już otrzymała wypowiedzenia, dlatego rzeczywista liczba zwolnionych może osiągnąć nawet 6 tys. To prawie połowa wszystkich zatrudnionych w spółce.

Jego zdaniem, tak potężna restrukturyzacja zatrudnienia nie ma żadnego uzasadnienia, ponieważ firma znajduje się w dobrej kondycji finansowej. Redukcja etatów może ją tylko pogorszyć. – Zwolnienia negatywnie wpłyną na wizerunek firmy i jej dalszą działalność oraz spowodują marginalizację PZU na rynku ubez-



– Oszczędności na kosztach osobowych to zły sposób na osiągnięcie zysków – przestrzega Solidarność

pieczeniowym – ostrzega Bujara. Zakładowa Solidarność zapowiada, że podejmie działania, którą skłonią zarząd PZU do refleksji i zmiany decyzji. O sytuacji w spółce związkowcy poinformo-

maksymalnej liczby miejsc pracy, zwłaszcza w regionach o dużym bezrobociu. Dlatego też mamy nadzieję, (...) że podjęte zostaną zdecydowane działania na uratowanie miejsc pracy, a naszą firmę ochronią przed unicestwieniem – napisali związkowcy z PZU do premiera.

W petycji przekonują szefa rządu, że w sytuacji spółki oszczędności na kosztach osobowych są najmniej racjonalnym sposobem na osiągnięcie zysków. – Jesteśmy otwarci na zmiany, na restrukturyzację, ale taką, która nie zniszczy firmy i kapitału ludz-

kiego, w który spółka przez lata inwestowała. Chcemy PZU nowoczesnego, mogącego sprostać wymogom XXI wieku – podkreślili.

Związkowcy zapowiedzieli też manifestację w Warszawie. Protest odbędzie się 11 lutego przed budynkiem Ministerstwa Skarbu Państwa. – To minister skarbu jest odpowiedzialny za to, co dzieje się w spółce – podkreśla Alfred Bujara.

Petycję w sprawie zwolnień w grupie PZU związkowcy prześlą również marszałkowi Sejmu.

AGNIESZKA KONIECZNY

Zła polityka Zarządu PZU musi się skończyć

– Należy powiedzieć stop – to zła polityka Zarządu musi się wreszcie skończyć. Apelujemy o rozsądek i odwagę, ponieważ niepokój wśród pracowników w PZU sięga zenitu i są tak zdeterminowani, że są gotowi na akcje protestacyjne – fragment petycji skierowanej przez związkowców z Solidarności PZU do premiera Donalda Tuska.

Sukcesem zakończyła się walka Solidarności o podwyżki dla pracowników Fiat Auto Poland. **Każdy z pracowników otrzyma 300 zł podwyżki pensji zasadniczej.**

Solidarność skuteczna w Fiacie

To sukces, choć umiarkowany, bo żądaliśmy wyższych podwyżek. Ważne jest jednak to, że udało się zawrzeć kompromis. Pracownicy z pewnością będą zadowoleni i to jest najważniejsze – mówi Wanda Stróżyk, przewodnicząca Solidarności w FAP.

Na mocy porozumienia płacowego zawartego pomiędzy związkami zawodowymi w FAP a kierownictwem firmy, oprócz 300 zł podwyżki, pracownicy otrzymają także w tym roku 1900 zł premii za bardzo dobrą pracę w zeszłym, rekordowym dla fabryki roku. Premia zostanie wypłacona w trzech ratach – w marcu, we wrześniu i w grudniu 2010 roku.

Ponadto związkowcom udało się wywalczyć, że za cztery przepracowane soboty w miesiącu pracownicy otrzymają dodatkowo 200 zł, czyli 50 zł za każdą sobotę oraz dodatkowy dzień wolny za pracę przez cztery soboty. – Ten wolny dzień to autorski pomysł Solidarności. Pracownicy harujący w nadgodzinach powinni mieć możliwość, aby choć w minimalnym stopniu zrekompensować brak wolnego czasu na odpoczynek – mówi Stróżyk. Co równie ważne dla załogi, wszystkie podwyżki

Foto: TSD



– Udało się zawrzeć kompromis. Pracownicy z pewnością będą zadowoleni – uważa Wanda Stróżyk

i dodatki obowiązują od 1 stycznia 2010 roku.

Jak podkreśla Stróżyk, to dzięki uporowi i konsekwencji Solidarności udało się doprowadzić do podpisania porozumienia płacowego. Akcja informacyjna, masówki, trzy pikiety przed bramą zakładu odniosły swój skutek. Na początku walki o podwyżki dla pielęgniarek koordynatorek, a zarząd proponował tylko 100 zł średniej podwyżki. 300 złotych podwyżka dla każdego pracownika wydaje się

rozsądnym kompromisem. A gdyby przeliczyć podwyżkę, dodatki za przepracowane soboty i premię, to miesięczna pensja pracownika fabryki w tym roku wzrosnie o taką sumę, jakiej domagała się Solidarność.

Walka o podwyżki w Fiacie spotkała się z krytyką części mediów. Słychać było głosy, że przez związkowców produkcja Pandy zostanie przeniesiona do Włoch i wkrótce, zamiast walczyć o podwyżki będą walczyć o utrzymanie miejsc pracy. – To demagogia.

To dzięki uporowi i konsekwencji Solidarności udało się doprowadzić do podpisania porozumienia płacowego.

Jedno z drugim nie ma nic wspólnego. Decyzja o tym, że nowa generacja Pandy będzie produkowana we Włoszech jest decyzją podyktowaną racjami politycznymi, a nie ekonomicznymi – mówi przewodnicząca zakładowej „S”. Dodaje też, że na razie nikt Pandy Tychom nie zabiera, a nowa generacja tego modelu, bo o produkcji tej generacji we Włoszech jest mowa, ma trafić na taśmę produkcyjną dopiero pod koniec 2011 roku, wcześniej natomiast do Tychów z fabryki na Sycylii ma zostać przeniesiona produkcja Lancii Ypsilon.

– Z tego, co wiemy od dyrekcji zakładu, te zmiany nie będą się wiązać z żadnymi zwolnieniami, wręcz przeciwnie, będziemy produkować jeszcze więcej, bo Lancia będzie kolejnym piątym modelem produkowanym w naszym zakładzie – mówi Wanda Stróżyk.

GRZEGORZ PODŻORNY

Górnicy chcą pilnego spotkania z Pawlakiem

Górnicy Solidarność domaga się pilnego, dwustronnego spotkania negocjacyjnego z wicepremierem i szefem resortu gospodarki Waldemarem Pawlakiem. W zeszłym tygodniu związkowcy skierowali do wicepremiera pismo w tej sprawie. Na razie nie otrzymali odpowiedzi.

W liście związkowcy alarmują, że sytuacja branży górniczej drastycznie się pogarsza i trzeba jak najszybciej wypracować takie uzgodnienia, które poprawią funkcjonowanie sektora i zapobiegą wybuchowi konfliktu społecznego.

Jak mówi szef górniczej Solidarności Dominik Kolorz, poważne problemy, z jakimi boryka się sektor górnictwa węgla kamiennego, związane są m.in. z brakiem realizacji rządowej strategii funkcjonowania górnictwa węgla kamiennego oraz łamaniem zapisów tego dokumentu. Kolejną przyczyną kłopotów to brak pewności, czy rząd przeznaczy środki finansowe na inwestycje początkowe w górnictwie.

Zdaniem związkowców systematycznie, z roku na rok, pogarsza się stan bezpieczeństwa w kopalniach. – Jedną z przyczyn jest drastyczne obniżanie stanu osobowego załóg kopalni. Po odchodzących z pracy doświadczonych górników

powstaje luka, nie zatrudnia się odpowiedniej liczby nowych pracowników, a jednocześnie rośnie w kopalniach liczba usług wykonywanych przez firmy zewnętrzne – mówi Kolorz. Jak napisali związkowcy w liście, może to doprowadzić do podobnych tragedii, jakie w ostatnim czasie miały miejsce w polskim górnictwie.

Górnicy „S” zwraca też uwagę na rosnący w niepokojącym tempie import węgla i zarzuka rządowi, że nie próbuje tego niekontrolowanego napływu węgla ograniczyć. – W zeszłym roku sprowadzono tyle, ile rocznie wydobywają dwie średnie, polskie kopalnie. W tym roku import ma być jeszcze większy. Chyba nie trzeba dodawać, że to jest wielkie zagrożenie dla naszych kopalni i może doprowadzić do likwidacji kolejnych miejsc pracy nie tylko w górnictwie, ale innych związanych z tym sektorem gałęziach gospodarki – mówi szef górniczej Solidarności.

W styczniu górnicza Solidarność w proteście przeciwko pozorowaniu dialogu społecznego zawiesiła uczestnictwo w pracach trójstronnego zespołu ds. bezpieczeństwa socjalnego górników. Związkowcy liczą, że dwustronne rozmowy z szefem resortu gospodarki będą bardziej efektywne.

POD

Przymiarka do cięć w szpitalu

Solidarność ze Szpitala Specjalistycznego w Dąbrowie Górniczej protestuje przeciwko wprowadzeniu przez dyrekcję radykalnych zmian organizacyjnych w placówce. Zdaniem związkowców są one niezgodne z prawem obowiązującym w publicznych zakładach opieki zdrowotnej i mogą być przymiarką do zwolnień w dąbrowskim szpitalu.

1 lutego pracodawca, bez porozumienia z radą pracowników, organizacjami związkowymi oraz z przedstawicielami Okręgowej Izby Pielęgniarek, wydał zarządzenie zgodne z którym wśród pracowników szpitala zostanie zorganizowany wewnętrzny konkurs na nowe stanowiska pielęgniarek - koordynatorek oddziałów szpitalnych. Jeszcze w ub. roku wydał projekt uchwały dotyczący likwidacji stanowiska pielęgniarki naczelnej szpitala. W zamian w placówce miałyby zostać utworzone stanowisko dyrektora ds. pielęgniarstwa.

Związkowcy z Solidarności wskazują, że dyrektorskie zarządzenie oraz projekt uchwały są niezgodne z ustawą o Zakładach Opieki Zdrowotnej oraz z rozporządzeniem ministra zdrowia

w sprawie zasad przeprowadzania konkursów na stanowiska pielęgniarskie. – Te działania mogą okazać się przymiarką do wprowadzenia w szpitalu kontraktów, w pierwszej kolejności dla pielęgniarek koordynatorek, a następnie dla całego personelu pielęgniarskiego. To doprowadzi do likwidacji miejsc pracy – mówi Elżbieta Żuchowicz, przewodnicząca Solidarności w dąbrowskim szpitalu.

Przewodnicząca wskazuje, że zmiany organizacyjne nie mają żadnych podstaw prawnych i nie zostały skonsultowane ze stroną społeczną. Są charakterystyczne dla spółek prywatnych i dlatego nie będzie zgody Solidarności na ich wprowadzenie. Podobne stanowiska w tej sprawie przyjęły pozostałe organizacje związkowe działające w szpitalu.

Związkowcy wystąpili do Departamentu Pielęgniarstwa przy Ministerstwie Zdrowia oraz do Okręgowej Rady Pielęgniarek i Położnych z wnioskiem o wydanie opinii w sprawie zmian organizacyjnych w szpitalu. Zaalarmowali też władze samorządowe Dąbrowy Górniczej.

BEA

Przygnębienie w Tagorze

– Całe zawodowe życie przepracowali w Tagorze i na kilka miesięcy przed emeryturą są zwalniani. Nasze prośby, aby redukcje w fabryce, jeśli rzeczywiście są konieczne, odbywały się w cywilizowany sposób, nie przyniosły skutku – mówi Stefan Jacznik, szef Solidarności w w Fabryce Maszyn i Urządzeń Tagor w Tarnowskich Górach.

Od początku roku pracę w fabryce straciły 54 osoby, na początku lutego związkowi zawodowcy otrzymali listę 90 przeznaczonych do zwolnienia pracowników, którzy mają umowy o pracę na czas nieokreślony. – W zakładzie rozpacz. Na liście znaleźli się głównie pracownicy z długim stażem. Część zostanie zwolniona na kilka miesięcy przed emeryturą, ale co dużo gorsze, części osób dosłownie kilku miesięcy zabraknie do 40-letniego stażu pracy, który umożliwia staranie się o świadczenia przedemerytalne – mówi Jacznik.

Związkowcy apelowali do pracodawcy, aby w miarę możliwości złagodził skutki cięć w zatrudnieniu, poczekał ze zwalnianiem tych, którzy wkrótce uzyskają prawa do emerytur

Foto: TSD



Siedziba Tagoru

lub świadczeń przedemerytalnych. Zgłaszali różne propozycje, ale wszystkie zostały przez pracodawcę odrzucone. – Ja rozumiem, że pracodawca ma takie prawo, że co nie jest zabronione, jest dozwolone, ale jest jeszcze zwykłe człowieczeństwo i ludzkie sumienie. I tego zabrakło – mówi Jacznik.

Związkowcy czują się bezsilni. – Padały hasła, że zrobić protest, zapalić opony, ale to raczej nic nie da. Tym bardziej, że niewielu chciałoby protestować, bo każdy boi się, że straci pracę. Lista 90 do zwolnienia to przecież dopiero początek – mówi szef zakładowej „S”. Prezes firmy chce zredukować 900 - osobową załogę fabryki o 321 osób.

POD

Zapytaj eksperta o radę pracowników

– W jaki sposób rada pracowników może uzyskać informacje od pracodawcy, jak powinny przebiegać wybory nowej rady oraz czego związkowcy mogą się spodziewać po znalezionym ustawie o radach pracowników – na te i inne pytania można zasięgnąć odpowiedzi u wojewódzkiego konsultanta ds. rad pracowników.

Jadwiga Piechocka z Biura Szkoleń Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności – bo to ona pełni obowiązki konsultanta – dyżuruje od poniedziałku do piątku w godz. 9.00–15.00 pod nr tel. 32 353 84 25 wew. 428, e-mail: zagraniczne@solidarnosc-kat.pl. Istnieje też możliwość przeprowadzenia konsultacji osobiście po wcześniejszym ustaleniu terminu.

Dyżury pełnione są w ramach realizowanego przez Komisję Krajową NSZZ Solidarność w partnerstwie z OPZZ projektu „Niezależna ekspertyza ekonomiczna standardem dialogu społecznego w obliczu zmiany gospodarczej”. Podobne punkty konsultacyjne powstały w każdym województwie. Ten w Katowicach obejmuje swym działaniem obszary działania regionów Śląsko-Dąbrowskiego, Częstochowa i Podbeskidzie.

Projekt finansowany ze środków Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.



KAPITAŁ LUDZKI

NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA

EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY



W dokumencie wskazane zostaną działania, które pomogą w ochronie i zachowaniu dziedzictwa przyrodniczego dla przyszłych pokoleń.

Powstaje regionalna Strategia Ochrony Przyrody Województwa Śląskiego

W Katowicach odbyło się pierwsze spotkanie komitetu, zajmującego się opracowaniem Strategii Przyrody dla Województwa Śląskiego na lata 2011-2030. W jego skład weszli przedstawiciele Urzędu Marszałkowskiego i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Konsultantem został Jerzy Parusel, dyrektor Centrum Dziedzictwa Przyrody Górnego Śląska.

Prace nad strategią rozpoczęły się już w lipcu 2009 roku. Od tego momentu zbierane są informacje o stanie przyrody w regionie oraz analizowane inne raporty.

– Dokument będzie stanowił wkład naszego województwa w realizację Krajowej Strategii Ochrony i Umiarowanego Użytkowania Różnorodności Biologicznej. Wpisuje się również w cele ogłoszonego przez ONZ Roku Różnorodności Biologicznej – mówi Jerzy Parusel.

Eksperti podkreślają, że strategia będzie pierwszym

W najbliższym czasie prace rozpocznie zespół ekspercki składający się z naukowców, przedstawicieli instytucji odpowiedzialnych za ochronę przyrody oraz samorządu.

tego typu raportem przygotowanym na szczeblu regionalnym, uzupełniającym pozostałe plany rozwoju. Przyjęte w niej rozwiązania, mają być oparte o najnowsze osiągnięcia organizacyjne, naukowe, informatyczne i technologiczne. Opracowany zostanie także system wdrażania i kontroli realizacji celów.

– W dokumencie znajdzie się m.in. analiza słabych i mocnych stron dziedzictwa przyrodniczego, najważniejsze cele oraz projekty, których realizacja pozwoli na ochronę przyrody w regionie – mówi Piotr Biernat, rzecznik prasowy WFOŚiGW.



Foto: internet
Strategia określi organizację i funkcjonowanie systemu ochrony przyrody w województwie

Dokument ma być gotowy w 2011 roku. Będzie określał cele krótkoterminowe do 2020 roku oraz takie, których osiągnięcie będzie możliwe dopiero po tej dacie.

W najbliższym czasie prace rozpocznie zespół ekspercki składający się z naukowców przedstawicieli instytucji zajmujących się ochroną przyrody i samorządu. Pod koniec kwiet-

nia zorganizowane zostaną warsztaty tematyczne, a w maju konferencja rozpoczynająca publiczną debatę o stanie przyrody w naszym regionie.

AGNIESZKA KONIECZNY

Ochrona przyrody jest obowiązkiem

Obowiązek ochrony przyrody zapisany jest m.in. w ustawach o ochronie przyrody i samorządzie województwa.

Przy tworzeniu strategii eksperci wezmą też pod uwagę światowe i europejskie konwencje i dyrektywy. Zachowanie i odtworzenie bioróżnorodności jest także jednym z kierunków określonych w projekcie Strategii Rozwoju Województwa Śląskiego.

Różnorodność biologiczna, to życie na Ziemi

ONZ ogłosiło rok 2010 Międzynarodowym Rokiem Różnorodności Biologicznej.

Z tego powodu przeprowadzona zostanie ogólnowojskowa kampania informacyjna. Jej celem będzie podniesienie świadomości społeczeństw oraz zwrócenie uwagi na znaczenie różnorodności biologicznej dla jakości życia człowieka. Pokazywane będą także dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie ochrony zasobów przyrody.

Różnorodność biologiczna jest tematem bardzo złożonym, będącym przedmiotem badań naukowców i obejmującym wszelkie przejawy życia na Ziemi.

Monitoring powietrza, wody i hałasu

WFOŚiGW przekazał Wojewódzkiemu Inspektoratowi Ochrony Środowiska wsparcie finansowe w wysokości ponad 2,6 mln zł na przeprowadzenie badań zanieczyszczenia powietrza, wód gruntowych i powierzchniowych oraz hałasu i promieniowania.

– Dzięki tym badaniom poznany zostanie aktualny stan wszystkich komponentów środowiska. Na ich podstawie możliwe będzie także określenie przyczyn i trendów zmian oraz skuteczności podejmowanych działań – wyjaśnia Piotr Biernat, rzecznik Funduszu.

Analiza zanieczyszczeń powietrza wykonana zostanie najnowocześniejszymi metodami w 16 stacjach kontenerowych. W jej trakcie specjalści zbadają stężenie dwutlenku siarki, tlenków azotu, ozonu, tlenku węgla, benzeny, pyłu zawieszony oraz rzetęci. Wyniki tych badań będą uzupełniane danymi meteorologicznymi opracowanymi przez Instytut Meteorologii i Gospodarki Wodnej i publikowane na stronach internetowych WIOŚ.

Analiza wód wykonana zostanie przez specjalistyczne

placówki inspekcji ochrony środowiska w 103 punktach. Badania będą dotyczyły zaopatrzenia mieszkańców w wodę do spożycia i celów rekreacyjnych oraz bytowania ryb.

Natomiast monitoring stanu wód podziemnych wykonany zostanie w 92 miejscach. Ze względu na zaobserwowany przez ekspertów wzrost zanieczyszczeń, szczególnej analizie poddane zostaną okolice spalarni odpadów w Dąbrowie Górniczej i rejon Tarnowskich Gór.

Poziom hałas sprawdzany będzie w 16 punktach pomiarowych, m.in. w Kaletach, Ślawkowie, Świerklańcu, Toszku i Węgierskiej Górze.

Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska w 2010 roku zbadany zostanie także poziom pól elektromagnetycznych w województwie śląskim.

Kompleksowe badania danymi Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska zakończą się w lutym przyszłego roku. Ich wyniki znajdą się w całościowym raporcie o stanie środowiska w regionie.

AK

Ruszyła Śląska Akademia Ekologiczna

W Katowicach rozpoczęła działalność Śląska Akademia Ekologiczna. To inicjatywa, skupiająca ludzi różnych zawodów i środowisk, którzy mają wpływ na kształtowanie opinii publicznej.

– Celem akademii jest upowszechnienie ekologii, rozumianej dużo szerzej, niż to się potocznie uważa – informuje Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na swoich stronach internetowych.

Śląska Akademia Ekologii powstała z inicjatywy Gabrieli Lenartowicz, prezes WFOŚiGW, dziennikarzy i publicystów. W gronie osób, które zadeklarowały swój udział w jej tworzeniu znaleźli się m.in. socjologowie: prof. Marek Szczepański i dr Krzysztof Łęcki oraz ks. prałat Stanisław Puchała.

Na początku Akademii skupi się na działaniach związanych z inicjatywami dotyczącymi gospodarki odpadami w gminach, dbałością o estetykę regionu, zwłaszcza wokół terenów przemysłowych oraz szeroko pojętą ekologią kulturową, promującą zmiany świadomości mieszkańców województwa.

– To szansa, że powstanie swoista, nieformalna grupa nacisku, której uda się być zarzewiem nowoczesnego myślenia o środowisku i zarażać pozytywnymi pomysłami na ekologię. Nasze województwo może się stać „poligonem doświadczalnym”, gdzie stosowane będą najnowocześniejsze technologie, testowane unikatowe i odkrywcze techniki i rozwiązania naukowców w zgodzie z nowym wymiarem myślenia o ekologii – podkreśla Gabriela Lenartowicz.

Zapewnia, że do prac Akademii zapraszane będą wszystkie zainteresowane osoby, a publiczne debaty staną się okazją do przyjmowania wspólnych stanowisk i wspierania regionalnych inicjatyw ekologicznych.

– Chcemy, by dzięki Akademii wszyscy jej uczestnicy mogli korzystać z porad i odpowiedzi ekspertów, w tym prawników. Wydaje się, że często brakuje nam wiedzy o tym, jak możemy korzystać z naszego prawa do informacji i współdecydowania o środowisku, w którym żyjemy – dodaje prezes WFOŚiGW.

AK



Leśnicy oszacowali straty

Szalejąca od kilku tygodni zima dała się we znaki leśnikom. Lasy Państwowe szacują, że straty sięgną kilkudziesięciu milionów złotych.

– Wyłamanych zostało co najmniej 700 tysięcy metrów sześciennych drzew w lasach państwowych i około 100 tysięcy metrów sześciennych drzew w lasach prywatnych. Do tego dojdzie około 1,5 ha młodników i upraw, które trzeba będzie odtworzyć, ponieważ same nie „podniosą się” przygniecione lodem – ocenia Kazimierz Szabla z katowickiej dyrekcji

Lasów Państwowych. Jego zdaniem, to jedna z największych klęsk żywiołowych, jakie wystąpiły na terenie Śląska od 1992 roku.

Największe spustoszenie zima poczyniła na północy województwa. Rekonstrukcja części drzewostanu w Lasach Państwowych może potrwać nawet 4 lata, porządkowanie drewna półtora roku. Zdaniem leśników specjalnego wsparcia będą potrzebowali prywatni właściciele lasów, którzy sami nie poradzą sobie z taką skalą zniszczeń.

AK

Teksty i porady prawne pochodzą z serwisu prawo-pracy.pl. Serwis prawo-pracy.pl skoncentrowany jest wokół tematyki prawa pracy. Strona udostępnia artykuły oraz odpowiedzi na zapytania internautów dotyczące m.in. kwestii wynagrodzeń, czasu pracy, odpraw, odpowiedzialności pracownika, urlopu, wypowiedzenia umowy, przepisów BHP, mobbingu. W serwisie również: porady prawne on-line, aktualności prawne, praktyczne poradniki w formacie PDF oraz największe w Polsce forum z zakresu prawa pracy.

Ustawa o komornikach sądowych i egzekucji:

Jaka kwotę komornik może wziąć dla siebie?

Gdy dłużnik porozumie się z wierzycielem, zapłaci mniej komornikowi. Zgodnie z art. 43 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji za prowadzenie egzekucji i inne czynności wymienione w ustawie komornik pobiera opłaty egzekucyjne.

Opłaty te stanowią znaczną dolegliwość dla dłużnika, który co do zasady musi je ponieść. Dolegliwość ta jest znaczna, gdyż opłaty egzekucyjne pobierane przez komorników są wysokie, a nieraz w praktyce, zwłaszcza przy egzekucji długów szpitali, daje się słyszeć głosy, że nawet rażąco wygórowane. Przykładowo, zgodnie z art. 49 ustawy o komornikach sądowych i egzekucji:

1. w sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych (czyli w praktyce zdecydowana większość spraw) komornik pobiera od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 15% wartości wyegzekwowanego świadczenia, jednak nie niższej

niż 1/10 i nie wyższej niż trzydziestokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego;

2. tylko w przypadku wyegzekwowania świadczenia wskutek skierowania egzekucji do wierzytelności z rachunku bankowego lub wynagrodzenia za pracę (czyli w istocie najprostszyc form egzekucji) komornik pobiera od dłużnika niższą opłatę stosunkową w wysokości 8% wartości wyegzekwowanego świadczenia, jednak nie niższej niż 1/10 i nie wyższej niż dziesięciokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

W obu ww. przypadkach komornik ściąga opłatę od dłużnika proporcjonalnie do wysokości wyegzekwowanych kwot.

Ponadto wyjątkowo w sprawach o egzekucję świadczeń pieniężnych w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela oraz na podstawie art. 823 Kodeksu postępowania

cywilnego (bezczytność wierzyciela):

1. komornik pobiera od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 5% wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania, jednak nie niższej niż 1/10 i nie wyższej niż dziesięciokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego,

2. a w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela zgłoszony przed doręczeniem dłużnikowi zawiadomienia o wszczęciu egzekucji komornik pobiera od dłużnika opłatę stosunkową w wysokości 1/10 przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

W przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego z innych przyczyn niż wskazane wyżej komornik nie pobiera opłaty od tej części świadczenia, która nie została wyegzekwowana.

Na tle przywołanych wyżej regulacji prawnych powstała wątpliwość: opłaty w jakiej wysokości może żądać komornik

w sytuacji, gdy dłużnik wpłacił wierzycielowi pieniądze bezpośrednio, a nie poprzez komornika, w szczególności czy kwoty takie można traktować jako wyegzekwowane przez komornika i w związku z tym czy komornik może naliczyć wyższą opłatę egzekucyjną?

Odpowiedzi udzielił Sąd Najwyższy w wyroku sprzed kilku tygodni, oznaczonym sygnaturą: III CZP 82/09. W przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na wniosek wierzyciela, po zawiadomieniu dłużnika o wszczęciu egzekucji, od świadczenia spełnionego przez dłużnika bezpośrednio wierzycielowi komornik ma prawo pobrać tylko niższą opłatę egzekucyjną w wysokości 5% wartości uregulowanego wierzycielowi świadczenia, jednak nie niższej niż 1/10 i nie wyższej niż dziesięciokrotna wysokość przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego.

KAROL JOKIEL

Tekst pochodzi z serwisu prawo-pracy.pl.

Z wielkich żalem przyjąłem wiadomość o śmierci

Ś. P.

CZESŁAWA KISZKALEWICZA

Przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Katowicach, Członka Rady Regionalnej Sekcji Ciepłownictwa NSZZ Solidarność.

Rodzinie i Bliskim

składam w imieniu Zarządu Regionu wyrazy głębokiego współczucia i wsparcia.

Przewodniczący Piotr Duda

Ważne wskaźniki

» Minimalne wynagrodzenie za pracę (od 1 stycznia 2010 r.):	1.317 zł
» Przeciętne miesięczne wynagrodzenie (w IV kwartale 2009 r.):	3.243,60 zł
» Zasiłek dla bezrobotnych (od 1 stycznia 2010 r.):	
w okresie pierwszych trzech miesięcy posiadania prawa do zasiłku:	717,00 zł
w okresie kolejnych miesięcy posiadania prawa do zasiłku:	563,00 zł
» Najniższa emerytura (od 1 marca 2009 r.):	675,10 zł
» Emerytury – kwota bazowa (2009 r.):	2.578,26 zł
» Renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy i renta rodzinna (od 1 marca 2009 r.):	675,10 zł

Informacja RKW

Regionalna Komisja Wyborcza przypomina, że zgodnie z uchwałą ZR nr 12/2009 warunkiem rejestracji protokołów wyborczych na kadencję 2010 – 2014 jest dostarczenie do ZR **ankiety informacyjnej o liczebności członków danej organizacji związkowej według stanu na dzień 30 listopada 2009 r. oraz analizy składek za 2007 i 2008 rok** (organizacje, które mają składki przelewane na konta ZR przez pracodawcę mogą dostarczyć oświadczenie pracodawcy o przelewaniu składek i w jakim procencie).

Delegaci na WZD Regionu oraz elektorzy do wyboru delegatów na WZD Regionu są wybierani w liczbie wynikającej z ilości członków podanej w ankiecie informacyjnej o ilości członków. Wyjątkiem od tej zasady są wybory w organizacjach, które w dniu 30.11.2009 r. były zarejestrowane jako organizacje tymczasowe lub podlegały przekształceniu (łączenie lub podział).

Protokoły wyborcze oraz ankiety osobowe należy wypełnić czytelnie drukowanymi literami. Do protokołów wyborczych należy obowiązkowo załączyć listę obecności na zebraniu wyborczym. Listę należy wypełnić czytelnie drukowanymi literami.

Przypominamy również o obowiązku wypełniania ankiet osobowych (wzór nowej ankiety na stronie www.solidarnosc-kat.pl) przez wszystkich wybranych członków władzy wykonawczej i kontrolnej.

Ustawa Kodeks pracy:

Poronienie na skutek stresu w pracy – czy mogę starać się o odszkodowanie?

Pracodawca zwolnił mnie z pracy, po tym jak poinformowałam go o ciąży. Oddałam sprawę do sądu pracy i zostałam przywrócona do pracy. W czasie jak toczyła się sprawa przywrócenia mnie do pracy, niestety poroniłam. Przeżywałam ogromny stres, gdyż pracodawca szantażował mnie, poniżał. Czy mogę starać się o odszkodowanie? Odebrałam wyniki: płód był zdrowy, ja również. Lekarz widział, w jakim stanie byłam, gdy zostałam zwolniona, i stwierdził, że do poronienia mogło dojść przez stres.

Zachowanie pracodawcy wskazuje na to, że dopuścił się on mobbingu wobec Pani, wskutek czego doszło do rozstroju Pani zdrowia. Zgodnie z art. 94³ § 1 K.p. pracodawca jest obowiązany przeciwdziałać mobbingowi, a w tym przypadku nie tylko nie przeciwdziałał, ale przede wszystkim sam stosował działania, które miały na celu m.in. poniżenie Pani.

W Pani przypadku zastosowanie będzie miał art. 94³ § 3 K.p. Przepis ten stanowi, że pracownik, u którego

mobbing wywołał rozstrój zdrowia, może dochodzić od pracodawcy odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznana krzywdę.

W tym celu należy założyć sprawę w sądzie pracy. Podczas tej sprawy niezbędne będzie przedłożenie opinii lekarza, który ocenił rozstrój zdrowia, gdyż warunkiem przyznania pracownikowi zadośćuczynienia jest m.in. rozstrój zdrowia potwierdzony przez lekarza (wyrok SN z 07.05.2009 r., sygn. akt: III PK 2/09).

W trakcie sprawy to pracownik będzie musiał wykazać nie tylko powstanie rozstroju zdrowia, ale także stosowanie mobbingu przez pracodawcę, oraz związek między stosowaniem mobbingu a powstaniem rozstroju zdrowia.

Pomimo konieczności wskazania, jakie są Pani rozstrojenia, o ostatecznej wysokości zadośćuczynienia zadecyduje sąd, uwzględniając całość doznanych krzywd.

DOROTA KRIGER

Tekst pochodzi z serwisu prawo-pracy.pl.

TYGODNIK
ŚLĄSKO-DĄBROWSKI NSZZ **Solidarność**

Wydawca:
Zarząd Regionu
Śląsko-Dąbrowskiego
NSZZ „Solidarność”

ul. Floriana 7
40-286 Katowice
www.solidarnosc-kat.pl
tygodnik@solidarnosc-kat.pl
tel. 032 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940 | WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” | ADRES REDAKCJI: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 032 253-72-54 | REDAGUJE ZESPÓŁ: Beata Gajdziszewska (Redaktor naczelny), Wojciech Gumułka (Kierownik Biura Informacyjno-Wydawniczego, Rzecznik ZR), Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzomy | REDAKTOR TECHNICZNY: Krzysztof Woźniak | SKŁAD I ŁAMANIE: Krzysztof Woźniak | REKLAMA: ZR pok 104, tel. 032 353-84-25 wew. 104, e-mail: tygodnik.reklama@solidarnosc-kat.pl | DRUK: Agora Poligrafia sp. z o.o., Tychy | LAYOUT: STUDIO PRESS, Michał Dutka, www.studiopress.pl

SEKRETARIAT OGÓLNY ZR: tel./fax 032 253-78-00 | BIURO PRZEWODNICZĄCEGO: tel. 032 258-98-56, tel./fax 032 253-73-73 | BIURO EKONOMICZNO-PRAWNE: tel. 032 253-75-08, e-mail: prawne@solidarnosc-kat.pl | BIURO DS. ROZWOJU I SZKOLEŃ ZWIĄZKOWYCH ORAZ WSPÓŁPRACY ZAGRANICZNEJ: Biuro Szkoleń i Zagraniczne – tel./fax 032 353-84-25 wew. 428 i 223, e-mail: zagraniczne@solidarnosc-kat.pl | Rozwój Związku – tel. 032 353 84 25 wew. 107, e-mail: organizator@solidarnosc-kat.pl | BIURO DS. EWIDENCJI ZWIĄZKOWEJ: tel./fax 032 206-85-20, e-mail: ewidencja@solidarnosc-kat.pl | BIURO FINANSOWO-KSIĘGOWE: tel./fax 032 253-76-70, Rozliczenie składek Związkowych – tel. 032 206-85-77 | BIURO ADMINISTRACYJNE: tel. 032 353-84-25 wew. 199/103 | REGIONALNA KOMISJA REWIZYJNA: tel./fax 032 253-74-91, e-mail: rewizyjna@solidarnosc-kat.pl

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 032 281-71-65, e-mail: bytom@solidarnosc-kat.pl | Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 032 230-89-30, tel./ fax 032 231-25-27, e-mail: gliwice@solidarnosc-kat.pl | Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 032 473-19-74 i 032 473-23-59, e-mail: jastrzebiezdroj@solidarnosc-kat.pl | Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 032 615-17-11, e-mail: jaworzno@solidarnosc-kat.pl | Pszczyna, ul. 3 Maja 11, tel./fax 032 210-39-63, e-mail: pszczyna@solidarnosc-kat.pl | Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 032 422-73-25, e-mail: rybnik@solidarnosc-kat.pl | Sosnowiec, ul. Mościckiego 14 pok. 301-302, tel. 032 266-47-64, e-mail: sosnowiec@solidarnosc-kat.pl | Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 032 285-34-68, e-mail: tarnowskiegory@solidarnosc-kat.pl | Tychy, ul. Grota Roweckiego 44/04, tel./fax 032 227-56-36, e-mail: tychy@solidarnosc-kat.pl | Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 032 275-39-02, e-mail: zabrze@solidarnosc-kat.pl | Zawiercie, ul. 11 Listopada 2a, tel./fax 032 672-37-71, e-mail: zawiercie@solidarnosc-kat.pl

Kontrole inspekcji pracy w urzędach i izbach skarbowych pokazały, że sygnalizowane przez związkowców nieprawidłowości potwierdzają się.

Skarbowka na cenzurowanym

Nierzetelne prowadzenie ewidencji czasu pracy, przekraczanie jego dobowej normy, nieprawidłowości w regulaminach czasu pracy, w zakresie bhp i wyposażenia stanowisk, nieterminowe wypłaty wynagrodzeń, nadużycia w wynagradzaniu nadgodzin, nieprawidłowe ustalanie wymiaru urlopów – takie między innymi zarzuty postawili inspektorzy Państwowej Inspekcji Pracy po skontrolowaniu 145 wybranych urzędów i izb skarbowych.

Kontrole zostały przeprowadzone na wniosek Sekcji Krajowej Pracowników Skarbowych NSZZ Solidarność. Wyniki tych kontroli pokazały wręcz, że skala nieprawidłowości jest większa niż związkowcy przypuszczali. – Nie do przyjęcia jest, że z jednej strony służby skarbowe wymagają właściwego stosowania prawa

Od lat kadry w urzędach skarbowych nie powiększają się, a obowiązków przybywa.

przez innych, a wewnątrz samych służb obowiązujące prawo jest masowo naruszane. Oczekujemy, że niezwłocznie podejmie pan działania na rzecz zdyscyplinowania kierowników jednostek w kierunku prawidłowego stosowania prawa pracy – pismo tej treści skierowali związkowcy do ministra finansów, któremu podlega administracja skarbowa.

Józefa Warchała, kierująca Solidarnością w Urzędzie Skarbowym w Rudzie Śląskiej, a zarazem przewodnicząca Międzyregionalnej Sekcji Pracowników Skarbowych informuje, że w województwie śląskim w najgorszych

Foto: TSD



Pracujemy w stresie i atmosferze zastraszania – alarmuje Józefa Warchała

warunkach pod względem lokalowym oraz bhp pracują załogi z urzędów skarbowych w Sosnowcu i Częstochowie. W jej ocenie te budynki powinny zostać niezwłocznie zamknięte.

– Naszą bolączką jest również fakt, że od lat kadry w

urzędach skarbowych nie powiększają się, a obowiązków przybywa. Mamy tyle pracy, że musimy zostawać w urzędach po godzinach lub zabieramy pracę do domu. Zmniejszono nam płace, które przecież motywują do pracy. Kierownictwo jest bardzo wymagające i dochodzi do sytuacji, że pracownicy boją się wychodzić do toalety. W takiej atmosferze trudno pracować – mówi Józefa Warchała.

Przewodnicząca obawia się, że lata pracy w stresie mogą niekorzystnie odbić się na zdrowiu fizycznym i psychicznym niektórych pracowników. Tylko w ostatnich dwóch latach zmarło kilka pracowników częstochowskiego Urzędu Skarbowego.

Związkowcy ostrzegają, że dalsze naruszanie prawa pracy w urzędach skarbowych doprowadzi do skierowania przez nich spraw do organów ścigania.

BEATA GAJDZISZEWSKA

Głosuj na naszego człowieka roku

Grzegorz Zmuda, przewodniczący Solidarności w spółce Delphi Polska Automotive Systems w Tychach został nominowany w kategorii Człowiek Roku 2009, w plebiscycie ogłoszonym przez Górnśląski Tygodnik Regionalny Echo.

W uzasadnieniu tego wyboru dziennikarze tygodnika zwrócili uwagę, że nominacja związkowca jest nagrodą za zorganizowanie akcji protestacyjnej i strajku ostrzegawczego, który doprowadził do podwyżek wynagrodzeń i wypłaty premii.

Grzegorz Zmuda podkreśla, że nie spodziewał się tak

zaszczytnego wyróżnienia i zaznacza, że jest ono docenieniem wszystkich pracowników firmy upominających się o podwyżki wynagrodzeń. Jego zdaniem, nominacja gazety jest także sygnałem, że ktoś zauważył i docenił walkę o godną pracę i płacę.

Plebiscyt potrwa do końca maja. Głosować należy na kuponach drukowanych co tydzień przez Echo. By głos był ważny, kupon musi zostać wypełniony wraz z uzasadnieniem i wysłany na adres redakcji.

AK

Biuro ds. Rozwoju i Szkoleń Związkowych oraz Współpracy Zagranicznej informuje, że w dniach 1-3 marca oraz 22-24 marca 2010 r. planuje zorganizować kolejną edycję bezpłatnego stacjonarnego szkolenia dla Społecznych Inspektorów Pracy. Szkolenie będzie odbywać się w siedzibie Zarządu Regionu w Katowicach, a prowadzić będą je eksperci Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach.

Zakres tematyczny szkolenia:

1. Prawo pracy (ustawa o PIP, ustawa o SIP, bhp, badania lekarskie, czas pracy).
2. Minimalne i zasadnicze wymagania.
3. Szkolenie z zakresu psychologii (skuteczna komunikacja w środowisku pracy, zagrożenia psychospołeczne w stosunkach pracy, trening psychologiczny).

Zainteresowane organizacje prosimy o kontakt z Biurem ds. Rozwoju i Szkoleń Związkowych oraz Współpracy Zagranicznej (zagraniczne@solidarnosc-kat.pl, 32 353 84 25 wewn. 223).

Czytelniku – czekamy na Twoją opinię!

Wszystkich Czytelników Tygodnika Śląsko-Dąbrowskiego zapraszamy do wypełnienia krótkiej ankiety. Jej wyniki pozwolą nam lepiej poznać Państwa oczekiwania co do naszej gazety oraz prześledzić sposób jej kolportażu.

Ankieta jest anonimowa, ale wśród Czytelników, którzy podadzą swoje dane osobowe, rozlosujemy nagrody: związkowe polary i koszulki oraz zestawy gadżetów.

Wypełnione ankiety należy wysyłać na adres: Redakcja Tygodnika Śląsko-Dąbrowskiego, ul. Floriana 7, 40-286 Katowice.

1. Jak często czytasz Tygodnik Śląsko-Dąbrowski?

- regularnie – każdy numer
- często – co drugi, trzeci numer
- sporadycznie, kilka razy do roku

2. W jaki sposób Tygodnik dociera do Ciebie?

- poprzez komisję zakładową
- poprzez biuro terenowe
- ściągam wersję elektroniczną ze strony internetowej
- zabieram Tygodnik z siedziby Zarządu Regionu
- inną drogą (jaką?)

3. Kiedy nowy numer Tygodnika trafia do Ciebie?

- w środę (w dniu druku)
- w czwartek
- w piątek
- w sobotę lub niedzielę
- w kolejnym tygodniu

4. Oceń Tygodnik w skali od 1 do 5 (5 to ocena najwyższa):

- | | | | | | |
|--------------------------|----------------------------|----------------------------|----------------------------|----------------------------|----------------------------|
| – dobor tematów | 1 <input type="checkbox"/> | 2 <input type="checkbox"/> | 3 <input type="checkbox"/> | 4 <input type="checkbox"/> | 5 <input type="checkbox"/> |
| – aktualność tematów | 1 <input type="checkbox"/> | 2 <input type="checkbox"/> | 3 <input type="checkbox"/> | 4 <input type="checkbox"/> | 5 <input type="checkbox"/> |
| – poziom tekstów | 1 <input type="checkbox"/> | 2 <input type="checkbox"/> | 3 <input type="checkbox"/> | 4 <input type="checkbox"/> | 5 <input type="checkbox"/> |
| – dobór i poziom zdjęć | 1 <input type="checkbox"/> | 2 <input type="checkbox"/> | 3 <input type="checkbox"/> | 4 <input type="checkbox"/> | 5 <input type="checkbox"/> |
| – wygląd gazety | 1 <input type="checkbox"/> | 2 <input type="checkbox"/> | 3 <input type="checkbox"/> | 4 <input type="checkbox"/> | 5 <input type="checkbox"/> |
| – jakość druku i papieru | 1 <input type="checkbox"/> | 2 <input type="checkbox"/> | 3 <input type="checkbox"/> | 4 <input type="checkbox"/> | 5 <input type="checkbox"/> |

5. Oceń Tygodnik w zakresie doboru tematyki tekstów

- | | za mało <input type="checkbox"/> | odpowiednia ilość <input type="checkbox"/> | za dużo <input type="checkbox"/> |
|---|----------------------------------|--|----------------------------------|
| – sprawy związkowe (region) – protesty pracownicze, walka o miejsca pracy, itp. | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – sprawy związkowe (region) – przykłady korzyści z przynależności do Solidarności, związkowe sukcesy | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – sprawy związkowe (kraj) – wiadomości z Komisji Krajowej, sytuacja zakładów pracy w innych regionach | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – informacje o Karcie Grosik | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – kultura | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – sport | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – tematyka historyczna | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – rozrywka (krzyżówki, dowcipy) | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – tematyka regionalna (ale nie związkowa) – wydarzenia z miast i gmin | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – informacje i porady z zakresu prawa pracy | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |
| – informacje i porady z zakresu przepisów bhp | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |

6. Jakich tematów wg Ciebie brakuje w Tygodniku Śląsko-Dąbrowskim? Co zmieniłbyś w gazecie?

.....

.....

.....

Dane osobowe:

- płeć K M
- wiek 18-30 31-45 46-60 powyżej 60
- wykształcenie wyższe średnie zawodowe podstawowe
- zawód

Dane osobowe (dla osób uczestniczących w konkursie)

- imię i nazwisko
- adres